

Szanowny Generale!

Ze względów wojennych i organizacyjno-wojskowych, zdecydowałem zniesienie wszystkich dowództw frontów, pomiędzy innymi i frontu Litewsko-Białoruskiego.

Przy tym uważam sobie za przyjemny obowiązek podziękować Panu za pracę na Pańskim odpowiedzialnym stanowisku i wyrazić muszę szczerze uznanie.

Przez rok cały stał Pan na stanowisku bardzo ciężkim, gdzie bardziej, niż gdzie indziej na froncie, trzeba było rozstrzygać wiele z tych łamigłówek operacyjnych i administracyjnych, które młoda armia przy niedostatecznych środkach stawia dowództwu. Rozwiązywał Pan te łamigłówki udatnie i zręcznie, czego dowodem są stałe zwycięstwa, na tym terenie operacyjnym odnoszone, i ogromne rozszerzenie na wschód wpływu Polski i znaczenia oręża naszego.

Obok tego dał Pan w ciągu swej służby w Armii Polskiej dziesiątki dowodów wysokiego poczucia obywatelskiego i istotnego ducha żołnierskiego, składając bez żadnego wahania i bezpretensjonalnie wszelkie względy personalne na rzecz dobra ogólnego oraz na rzecz pogłębienia tak potrzebnej dla nas jednolitości wojska. Życząc Panu powodzenia na nowym stanowisku komendanta jednej z armij, zawiadamiam Pana, że w uznaniu zasług Pana kazałem wygotować dekret, mianujący Pana Generałem Broni w Wojsku Polskim.

Warszawa, dnia 20 marca 1920 r.
Belweder

Józef Piłsudski
Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz.

ODPOWIEDŹ DANA DELEGACJI NIEMCÓW MIESZKAJĄCYCH W POLSCE

(początek kwietnia 1920 r.)

Dziennik warszawski «Naród» z 9 kwietnia 1920 r. podał, z powołaniem się na relację gazet niemieckich, wiadomość, że Naczelnik Państwa przyjął delegację Niemców, mieszkających w Polsce i że udzielił jej niżej przytoczoną odpowiedź.

Ścisłej daty audiencji Niemców w Belwederze «Naród» nie wymienia.

Przez całe swe życie trzymałem się zasady, że każdy naród ma prawo do ochrony swego języka i swej kultury przez państwo, do którego naród należy. Zasady tej trzymam się i teraz także. Demokratyczne Państwo polskie chce i musi przestrzegać kulturalnych praw wszystkich swych obywateli, jestem przeciwnikiem wszelkich nienawiści i zemsty.

Jestem Naczelnikiem państwa konstytucyjnego, i władza moja co do wkraczania w szczegóły życia państwowego nie jest może tak duża, jak wy, panowie sędzicie. Ale leży to w mojej mocy żeby przyczynić się do zgodnego współżycia obu narodowości, polskiej i niemieckiej w Państwie polskim.

ODEZWA DO MIESZKAŃCÓW UKRAINY

(26 kwietnia 1920 r.)

W kwietniu 1920 r. zawarta została umowa, mocą której Polska zobowiązywała się oswobodzić spod okupacji sowieckiej Ukrainę na zachód od Dniepru i oddać ją pod władzę Petlury, Ukraińcy zaś zrzekli się wszelkich roszczeń do Małopolski Wschodniej i do części Wołynia, leżącej na zachód od Horynia.

Dnia 25 kwietnia 1920 r. rozpoczęła się ofensywa polska na Ukrainie, prowadzona osobiście przez Naczelnego Wodza. Dnia 26 kwietnia Żytomierz był w naszych rękach.

W tym samym dniu polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło komunikat urzędowy, stwierdzający, że «Rząd Polski, uznając prawo Ukrainy do niezależnego bytu państwowego, uznał Dyrektoriat Niepodległej Ukraińskiej Republiki Ludowej z Głównym Atamanem Semenem Petlurą na czele za zwierzchnią władzę Ukraińskiej Republiki Ludowej».

Tego samego dnia Petlura wydał odezwę «Do Narodu Ukrainy», która była odpowiednikiem niżej przytoczonej odezwy Piłsudskiego. W akcie tym Petlura ogłosił, że Polska przychodzi Ukrainie z pomocą jako sojusznik w walce z «moskiewskimi bolszewikami okupantami» i że «po skończonej walce z bolszewikami, wojska polskie wrócą do swej ojczyzny».

Odezwę Piłsudskiego, będącą dokumentem ówczesnych wielkich zamierzeń politycznych na wschodzie, podajemy według «Monitora Polskiego» z 28 kwietnia 1920 r.

Do Wszystkich Mieszkańców Ukrainy.

Wojska Rzeczypospolitej Polskiej na rozkaz mój ruszyły naprzód, wstępując głęboko na ziemię Ukrainy. Ludności ziem